

Analiza i interpretacja sonetu „Czatyrdah”

Zbiór „Sonetów krymskich”, z którego pochodzi „Czatyrdah”, jest dziełem wyjątkowym, zarówno pod względem kunsztu formalnego, jak i umiejętności kreowania obrazów. Czytelnik niemal słyszy „pomp złowieszcze jęki”, widzi „krwawe zachody słońca” i czuje lęk przed przepaścią, gdzie „żrenica jak w studni Al-Kahiru, o dno nie uderza.” W dobie wszechobecnych fotografii z podróży rzadko które zdjęcie jest w stanie przekazać tak olbrzymi ładunek emocjonalny, jak czyni to poezja Mickiewicza.

Można przypuszczać, że „Sonety krymskie” były dla Mickiewicza swego rodzaju przygotowaniem do tworzenia opisowych scen w „Panu Tadeuszu”. Słowo „przygotowanie” nie oznacza jednak, że sonety są niedoskonałymi szkicami. Wręcz przeciwnie – to prawdziwe perełki poezji, dopracowane w najmniejszym szczególe. Forma ma tu kluczowe znaczenie. To ona decyduje, czy obraz pozostanie w naszej pamięci, stając się częścią naszej świadomości, czy też spłynie po nas jak deszcz. Dlatego moją analizę rozpocznę od omówienia środków stylistycznych używanych przez Mickiewicza w sonecie „Czatyrdah”.

Mickiewicz wybrał sonet jako formę do opisanie swojej wyprawy na Krym. Ten wybór z pewnością nie był przypadkowy. Sonet, jako forma zamknięta, spełniał jego wymagania: był wystarczająco długi, by pomieścić bogactwo treści, a jednocześnie na tyle krótki, by myśl i obraz nie ginęły pod potokiem słów. Petrarka doskonale rozumiał potęgę tej formy, kiedy używał jej do swoich liryków miłosnych.

Mickiewicz doprowadził sonet do doskonałości. Jego utwory pisane są słynnym trzynastozgłoskowcem z średniówką po siódmej sylabie, gdzie naturalnie zawieszamy głos, by nabrać oddechu. W wierszach pojawiają się rymy żeńskie, półtorazgłoskowe.

Sonety Mickiewicza to wiersze sylabiczne, choć nie ściśle według zasad Kochanowskiego. Mickiewicz nadaje im nowy wymiar, tworząc niepowtarzalne zjawisko, które później można tylko próbować naśladować.

Omówiłem ogólne cechy sonetów Mickiewicza, teraz czas przyjrzeć się środkom stylistycznym zastosowanym w sonecie „Czatyrdah”.

Sonet dzieli się na część opisową i refleksyjną. Najwięcej środków stylistycznych znajdziemy w części opisowej. Świat wokół Mickiewicza jest tajemniczy, obcy, egzotyczny. Czatyrdah, górę na Krymie, określa słowami: „O minarecie świata! O gór padyszachu!” Połączenie orientalnej kultury z europejskim romantyzmem tworzy niezwykle obraz pełen barw i kształtów. Czatyrdah jest dla Mickiewicza potężny i posępny. Dlatego też występują liczne odwołania do Biblii i symboli orientalnych. Mickiewicz porównuje górę do archanioła Gabriela, strzegącego wejścia do raju, a minaret symbolizuje dążenie góry do połączenia nieba z ziemią. Podróżnik, stojący u jej podnóża, czuje lęk przed nieznanym i zazdrość wobec trwałości góry.

Niepokój czytelnika potęgują dodatkowe elementy, jak błyskawice, określane jako janczary strachu. Przerzutnie w utworze potęgują napięcie, burząc jednostajny rytm czytania i wprowadzając uczucie niepewności.

Mickiewicz z wielką wprawą posługuje się różnorodnymi środkami stylistycznymi: metaforami, apostrofami, nawiązaniem do symboli. Góra budzi w podróżniku wiele uczuć, będąc symbolem czegoś niezrozumiałego, metafizycznego. Życie człowieka to zaledwie chwila w porównaniu z trwałością góry, co zbliża ją do boskości. Autor pisze: „Podesławszy pod nogi ziemię, ludzi, gromy, \ Słuchasz tylko, co mówi Bóg do przyrodzenia.”

Podsumowując, Mickiewicz udowodnił, że odpowiednio posługując się słowem, można przekazać każde uczucie i wizję. Jego poezja

osiąga głębię, której nie odda żaden obraz czy zdjęcie. Aby tego dokonać, trzeba być przynajmniej Mickiewiczem.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.

Postacie władców z historii i literatury

W pracy swojej pragnę postawić tezę dotyczącą władcy-człowieka, od którego zależy dobro innych ludzi, zwycięstwa narodu, realizowanie prawa oraz przestrzeganie norm etycznych. Terencjusz, żyjący w antyku, jest twórcą humanizmu, najwyższą kategorią którego jest człowiek, stąd hasło: „Człowiekiem jestem i nic co ludzkie nie jest mi obce”.

Władcą i założycielem świata był Bóg, o czym mówi kosmogonia biblijna w Księdze Genesis. Stwórca z chaosu wyłonił dobro i zło. Dobrem było światło, dzień, oddzielenie. Złem zaś – ciemność, pustkowie, bezład. Na końcu stworzył człowieka, dając mu władzę i mądrość, ale obdarzając go także słabością, która powodowała zło.

Władcy greccy to nie tylko królowie, ale także ci, którzy władali jako przywódcy wojsk. Przykładem tego jest dzieło Homera „Iliada”, gdzie mamy postacie władców, wśród nich Agamemnona. Był królem, dowódcą wojsk i doskonałym żołnierzem. Jemu podlegał Achilles, który wobec swojego przywódcy nie krył pychy, zarozumiałstwa i poczucia wyższości. Agamemnon, jako główny dowodzący, odważył się zabrać Achillesowi brankę Bryzejdę, co spowodowało wycofanie się Achillesa z pola bitwy, a tym samym śmierć Patrokłosa.

Władca antyczny miał ograniczoną siłę działania, ponieważ o losach jego decydowali bogowie, stąd losy wojny grecko-trojańskiej były z góry przesądzone. Władcą, który zasłynął z odwagi i honoru, był Leonidas, król Sparty, który w bohaterskiej walce z Persami oddał życie na polu chwały. Takie postawy kreował twórca liryki greckiej Tyrtajos, ucząc władców, jakimi być powinni. Dowodził, że śmierć w obronie ojczyzny jest piękna, zaś hańbą było poddanie się wrogowi. W swoich wierszach prezentował walecznych bohaterów, broniących najwyższego dobra, jakim jest kraj. Te wzorce postawy tyrtejskiej realizowali władcy antyczni.

Postacią niezwykle ciekawą i powodującą wzruszenie jest Priam, król Troi i ojciec Hektora, który zabił Patroklosa. Jego śmierć spowodowała chęć zemsty Achillesa na Hektorze, który mścił się później na ciele zabitego, włócząc je wokół Troi.

Zastanawiając się nad władcami tamtego okresu, dochodzę do wniosku, że każdy z nich był wcieleniem wierności wobec swojej ojczyzny, często wbrew swojemu przekonaniu. Dowodem na to jest postępowanie Kreona, władcy Teb, bohatera dramatu Sofoklesa „Antygona”. Król ten objął władzę w mieście udręczonym strasznymi klęskami. Budował swój autorytet rozkazami, które miały budzić strach, np. skazanie na śmierć Antygony, która w imię praw boskich pragnęła pochować swojego brata. Władca, chcąc zapobiec czynom bratobójczym, które wcześniej miały miejsce w państwie, staje się okrutny wobec najbliższych członków rodziny królewskiej. Pragnie władzy niepodważalnej, aby zapewnić spokój w państwie. Boi się anarchii w Tebach. Zakaz grzebania Polinejkesa wykracza jednak poza uprawnienia człowieka-władcy, łamiąc prawa boskie. Kreon jest ambitny, lecz brak mu rozwagi. Nie słucho rad i prośb najbliższych, nawet syna, który stwierdza: „Marne to państwo, co li władcy służy”. Zbyt późno zrozumiał swój błąd, niemalże na gruzach własnego losu – wtedy, gdy giną jego najbliżsi, a mieszkańcy państwa buntują się przeciwko niemu. Władca zostaje sam, a samotność jest jego karą.

Zastanawiając się nad postępowaniem Kreona, dochodzę do wniosku, że pełnienie władzy jest niezwykle trudne. Władca musi wyrzec się subiektywizmu i osobistych uczuć. Podejmując ten obowiązek, każdy z władców przesądzał o swoim losie. Wiedział, że na szali zwycięstwa musi położyć własny honor i godność, rezygnując z sfery osobistej.

Neron, żyjący w pierwszym wieku naszej ery, był władcą o niskich walorach moralnych, egotystycznym i zapatrzonym w siebie. Uważał siebie za wybitną indywidualność o niepowtarzalnym talencie poetyckim, a scenografią do jego występów miał być pożar Rzymu. By dojść do władzy i utrzymać się przy niej, dokonał szeregu morderstw. Jakże odmiennie prezentuje się ta postać władcy.

Na podstawie poznanych tekstów literackich należy domniemać, że epoka antyku stworzyła wzorzec osobowościowy króla, władcy i przywódcy. Musiała to być osoba o bardzo silnym charakterze, niepodważalnych decyzjach, uparta i bezwzględnie dążąca do celu. We wstępie pracy nawiązałem do myśli Terencjusza, by udowodnić, że władza nie może być obca człowiekowi. Literatura stawia przed nami problemy dotyczące umiejętności pełnienia władzy i daje przestrogi współczesnym, jak pełnić obowiązki władzy, by zachować wartości humanistyczne i być zgodnym z założeniami humanistów.

Przenosząc się do Egiptu, spotykamy faraona Ramzesa XIII, bohatera powieści „Faraon” Bolesława Prusa. Ramzes XIII, pełen ambicji i energii, pragnął reformować państwo i uniezależnić je od wszechwładnych kapłanów. Jego rządy miały być sprawiedliwe, ale młody faraon szybko zderzył się z brutalną rzeczywistością polityki. Ramzes XIII stał przed trudnym wyborem: dobro państwa kontra dobro własnej duszy. Jego zmagania symbolizują odwieczny konflikt pomiędzy ideą sprawiedliwego władcy a rzeczywistością rządzenia.

Z kolei w literaturze starożytnego Rzymu spotykamy Nerona, którego postać jest skrajnie odmienna od opisywanych wcześniej

władców. Neron, jako cesarz, był nie tylko despotyczny, ale także bezwzględnie egocentryczny. Jego panowanie naznaczone było terrorem i ekstrawagancją. Neron stanowi przykład tego, jak władza może skorumpować człowieka, prowadząc do moralnego upadku. Jego rządy pełne były intryg, brutalnych mordów oraz chaosu, co ostatecznie doprowadziło do jego upadku. Postać Nerona jest przestroga przed absolutną władzą bez kontroli moralnej.

Kolejnym przykładem władcy z literatury jest Makbet z tragedii Szekspira. Makbet, początkowo lojalny wasal króla Duncana, staje się żądny władzy po przepowiedni trzech wiedźm. Jego ambicja prowadzi go do morderstwa i zdrady, co skutkuje krwawym terrorem w jego rządach. Makbet ilustruje, jak pragnienie władzy za wszelką cenę może zniszczyć nie tylko samego władcę, ale także cały naród. Jego tragiczny upadek jest lekcją o konsekwencjach moralnego upadku władcy.

W średniowieczu ideał władcy prezentuje król Artur, bohater legend arturiańskich. Artur, wspomagany przez rycerzy Okrągłego Stołu, rządzi Camelotem z mądrością i sprawiedliwością. Jego rządy opierają się na kodeksie rycerskim, który promuje honor, odwagę i szlachetność. Legenda o Królu Arturze ukazuje, że idealny władca to ten, który kieruje się nie tylko siłą, ale także mądrością i etyką.

W kontekście polskiej literatury warto wspomnieć o królu Bolesławie Chrobrym, pierwszym koronowanym królu Polski. Jego postać, zarówno w historii, jak i literaturze, jest symbolem jedności i siły państwa. Chrobry dążył do wzmocnienia państwa, prowadząc liczne kampanie wojenne i zabiegając o uznanie na arenie międzynarodowej. Jego rządy były zdeterminowane przez dążenie do stabilności i dobrobytu narodu.

Porównując te różnorodne postacie władców z historii i literatury, możemy dostrzec, jak złożone jest pełnienie władzy. Każdy władca staje przed wyzwaniami, które testują jego moralność, siłę charakteru i zdolność do podejmowania

trudnych decyzji. Literatura dostarcza nam licznych przykładów władców, którzy, pomimo różnic kulturowych i historycznych, musieli mierzyć się z podobnymi dylematami.

Wnioskując, epoka antyku i kolejne wieki stworzyły wzorzec osobowościowy króla, władcy i przywódcy, który musiał posiadać nie tylko siłę i determinację, ale także mądrość i moralność. Władza nie może być obca człowiekowi, ale pełnienie jej wymaga umiejętności balansowania między osobistymi ambicjami a dobrem narodu. Literatura, zarówno antyczna, jak i współczesna, daje nam cenne lekcje i przestrogi, jak pełnić obowiązki władzy, by pozostać wiernym wartościom humanistycznym.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.

Jak oceniasz trafność drogi heroicznego buntu indywidualisty i prometejskiego ofiarnika- zbawcy – Konrada – w „Dziadach” cz III

Plan:

I. Wprowadzenie:

Konrad – wybitna jednostka wśród brutalnej rzeczywistości w

obliczu walki o istnienie narodu.

II. Rozwinięcie:

1. Idea prometeizmu – postawa indywidualisty wobec patriotyzmu.

a.) „Wielka improwizacja” – manifest dyktatora czy autentyczna wrażliwość.

b.) Walka o naród w uczuciach jednostki – imaginacja czy prawdziwa obrona narodu.

c.) Godność Konrada – przejaw prawdziwych intencji buntownika

2. Heroizm buntu.

a.) Siła Konrada – prawdziwa potęga, czy jedynie złudzenie?

b.) Ofiara Konrada – zrozumienie celu.

c.) Czym jest bunt Konrada wobec rzeczywistości?

3. Owoce działania Konrada.

a.) Wybitna osobowość daje świadectwo o „duszy narodu” – jest dowodem jej istnienia.

b.) Patriotyzm wobec braku akceptacji i efektów działania.

c.) Nieskuteczność buntu Konrada – zamierzony efekt kreacji postaci.

d.) Świadectwo istnienia „siły wyższej”.

e.) Brak pozytywnych wzorców w utworze, mogących stanowić kontrast z osobą Konrada

III. Ocena postaci:

Niefortunna koncepcja ratowania ojczyzny.

Wybitna osobowość, a fatalizm historyczny czasów rozbiorów.

Przedstawia obraz serca Polaka – wobec tragedii narodu – nie ma na celu go ratować.

Konrad jest postacią niezwykle interesującą, doskonałą do rozważań na temat przemiany wewnętrznej człowieka. Choć ma związek z Gustawem z cz. IV, to jednak w cz. III Mickiewicz kreuje go w sposób niezwykle ekspresyjny, czyniąc go jednym z najważniejszych dzieł wieszczca. Osobowość i dusza poety są wplecione w ciało młodego człowieka mocno osadzonego w realiach carskiej rzeczywistości lat zaborów. Więzienna cela zaborcy staje się miejscem prawdziwych ludzkich dramatów, które są nierozzerwalnie związane z dramatem całego narodu.

Konrad, jako przedstawiciel młodego pokolenia, staje przed brutalną rzeczywistością, co staje się pretekstem do jego duchowego wzlotu ponad resztę młodzieży w carskim więzieniu. Dzięki swojej niezmiernej wrażliwości – duszy poety-buntownika, Konrad staje się postacią kontrowersyjną. Jego izolacja i aktywność tworzą wrażenie bezsilności, które nagle przełamuje jego zryw w pieśni zemsty. Konrad jest buntownikiem walczącym z reżimem, czego dowodem jest właśnie ta pieśń. Więzienie carskie, jako miejsce największego zrywu bohatera, stanowi ogromny kontrast dla jego duchowego świata. Cel Konrada i jego współwięźniów jest jasny – walczą i poświęcają wszystko za wolność narodu, co Mickiewicz przedstawia jako wzór patriotyzmu w „Dziadach drezdeńskich”.

Ocena drogi wybranej przez Konrada dla ratowania ojczyzny nie jest prosta. Bohater nie jest zwykłym człowiekiem. Nie chodzi o podważanie idei romantycznego patriotyzmu ani o „zimną” ocenę faktów, ponieważ „Dziady” balansują między dwoma światami. Konrad to człowiek zagubiony, co moim zdaniem wymyka się wszelkim interpretacjom. Jest samotnikiem, wyalienowanym, ale czy naprawdę chciał tego wyobcowania? „Wielka improwizacja” jest manifestem jego siły, która płynie z samotności. Poeta z posłuchem może działać więcej niż ktoś,

kogo pieśni nikt nie słuca. Konrad buduje swój wizerunek spontanicznie, ale jego siła wynika z przekonania o własnej wyższości. Alienacja służy mu za argument do wytłumaczenia swojej dumy i pychy, które moim zdaniem nie mają patriotycznych pobudek, ale stanowią przejaw egoistycznego dążenia do osiągnięcia ponadludzkich zdolności. Czy bunt rodzący się w takich warunkach może stanowić podstawę do walki za naród? Może Konrad to nie obrońca narodu, ale człowiek pragnący władzy. Jednakże jego żądza władzy jest efektem ubocznym emanującej z niego siły, a kto ma siłę, ma władzę. Konrad ma siłę duchową, nie militarną czy fizyczną, co rodzi jego tragizm. Lekceważy realny świat, jego bunt jest wielki, lecz nie ma odbicia w rzeczywistych działaniach.

Bunt Konrada jest niezwykły. Wypowiadany wobec Boga i Natury – pierwotnych sił stwórczych, bezpośrednio ich dotyka. Choć trudno uznać Konrada za dyktatora, jest to tak niezwykła osobowość, że nie można go jednoznacznie zaklasyfikować jako człowieka pragnącego władzy.

Podczas „Wielkiej improwizacji” Konrad przeżywa dwa pojedynki: jeden widoczny – między sobą a Bogiem – do którego nie może dojść, bo Konrad pozostaje człowiekiem, i drugi, ukryty wewnątrz własnej duszy, gdzie walczą uczucia. Ostatecznie krystalizują się w słowach: „Nazywam się Milijon, bo za miliony kocham i cierpię katusze”. Wtedy zwycięża miłość do ojczyzny. By to sobie uświadomić, musi przeżyć różne fazy buntu, od wiary w swoją siłę i niemal dyktatorskie zapędy, aż po moment, gdy osiąga szczyt możliwości komunikacji z własnymi uczuciami i wciela się w naród. Czy to uniesienie i utożsamienie się z cierpieniem narodu daje Konradowi prawdziwy obraz miłości do ojczyzny? Czy nie mierzy za wysoko? Dlaczego tak wrażliwy człowiek, by dać świadectwo swojej miłości do ojczyzny, musi stawać przeciw Bogu? Konrad, mimo wielkiego uniesienia, pozostaje bezsilny – nie może się zrealizować jako nowożytny Prometeusz – nie może zdobyć ognia wolności dla narodu. Mimo że stawia się na czele narodu, współodczuwa z nim

i staje się nim, to nic nie daje. Jego wysiłek, nadludzki, pozostaje tylko manifestem miłości do ojczyzny.

Konrad nie jest całkowicie przegrany. Mimo ignorancji ze strony sił stwórczych, pozostaje widocznym dowodem miłości do ojczyzny. Jego wystąpienie przeradza się w prawdziwą demonstrację patriotyzmu, na tyle silną, że Konrad zdaje się nie tylko reprezentować naród, ale wręcz przemawiać jego ustami. Pozostaje mu godność wynikająca z umiejętności współodczuwania cierpienia ogółu. Konrad jest przykładem osoby, której cierpienie nie hańbi, lecz usprawiedliwia jego zachowanie, czego dowodem jest późniejsza obrona aniołów. Jednak odpowiedzią na wyzwanie rzucone Bogu jest pojawienie się diabłów z metafizycznego świata wizji Konrada, co pokazuje, że nawet chwila uniesienia może zostać wykorzystana przez złe moce. Biorąc pod uwagę związek Konrad – naród, zyskuje to znacznie większą wymowę.

Można ostatecznie stwierdzić, że Konradem kierowały szlachetne idee. Jego natura sprawiła, że „Wielka Improwizacja” jest tak gwałtowna, co czasami prowadzi do fałszywego przekonania o jego intencjach. Wizja Konrada przerasta jego możliwości zrozumienia, zamiast przybliżyć – oddala go od marzenia o osiągnięciu władzy nad duszami, która miała posłużyć do wyzwolenia ojczyzny. Oderwany od rzeczywistości, Konrad nie znajduje nawet w swojej wyobraźni ostatecznego rozwiązania.

Mimo swej nieskuteczności, która powinna być głównym celem wszelkich działań w obronie ojczyzny, siła Konrada, który cierpi za cały naród, płynie z głębi jego serca – serca Polaka. Jednak ma ona również inne źródła, które rzucają negatywne światło na jego osobowość. Duma i pycha, z jaką występuje, nie są w stanie zostać całkowicie zatuszowane przez patriotyzm bohatera. Siła Konrada jest potęgą – świadectwem mocy osoby wrażliwej, a jednocześnie zdeterminowanej utratą ojczyzny. Konrad nie potrafi wykorzystać tej siły do przekazania innym głosu swego serca, zamiast tego dąży do czegoś nierealnego, choć cennego dla poety-romantyka.

Patriotyzmu Konrada nie można oceniać jedynie poprzez pryzmat prometeizmu. Jest on jednym z Filomatów, a jego udział w cierpieniu i represjach w utworze jest znaczący. Za swoje przekonania oddaje samego siebie, co jest przejawem patriotyzmu – poświęcenia dla ogółu. Konrad rozumie swoje cierpienie, choć może nie zdaje sobie sprawy z sytuacji politycznej – jego chęć walki, czasem radykalnie okazywana, świadczy o autentycznym poświęceniu dla ojczyzny.

Rzeczywistość jest oderwana od świata odczuć Konrada. On walczy w sferze uczuć, Prometeusz-Konrad nie zostaje dopuszczony do ostatecznej tajemnicy. Jego zadaniem jest być w realnym świecie, tam powinien działać. Pozostaje mu nadzieja i dar od Boga – „najsilniejsze uczucie”, którym może dzielić się z innymi. Nawet sam Mickiewicz nie popierał takiej koncepcji patriotyzmu, a może postać, którą stworzył, nie mogła być „prosta i przejrzysta”. Konrad jest stworzony do cierpienia, co umacnia go w przeświadczeniu o własnej wielkości, gdyż nikt tak jak on nie potrafi cierpieć w imię miłości ojczyzny.

Trzeba bronić Konrada jako reprezentanta narodu. Jest on widzialnym przejawem, medium, pośrednikiem pomiędzy światami, czynem a uczuciem. Konrad uświadamia, co czuje każdy prawdziwy patriota. On jest tą najgorętszą lawą.

Konrad wybiera kontrowersyjną drogę obrony ojczyzny, wynikającą z bezsilności wobec siły wroga. Poszukuje alternatywnej drogi do wolności poprzez metafizyczną wiarę w wielkość własnej duszy. Jego brak efektów w świecie realnym jest przesądzony od początku. Jest skazany na niemoc, a jego cierpienie staje się źródłem jego siły.

Konrad to postać wyjątkowo zamierzona. Nie jest przypadkowym spiskowcem, lecz człowiekiem o osobowości „sprytnie” dopasowanej do odegrania swej roli. Świat w utworze oszalał, a my nigdy nie poznamy prawdziwych intencji Mickiewicza. Konrad staje się przy Bogu prochem, który w zły sposób chce dotrzeć do „zbawienia narodu”. Jego działania są nieskuteczne i nie

mogą stanowić wzoru, lecz świadczą o niezwykłym przywiązaniu młodego pokolenia do idei patriotycznych.

Konrad wybrał niefortunną drogę ratowania ojczyzny, ale to osoba niezwykła, dusza narodu polskiego. Jego bunt jest nieuchronną konsekwencją fatalizmu historii.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.

Różne realizacje motywu buntu w literaturze wybranych epok

Literatura wyraża przeżycia i dążenia człowieka, opisując jego działania, reakcje i postawy wobec rzeczywistości. Człowiek bywa aktywny, mocny, formułujący swój świat, ale bywa też potulny, biernie poddający się naciskom otoczenia. Chociaż bunt leży w naturze ludzkiej, to na czynny opór stać nieliczne jednostki. Pierwowzorem buntownika jest Prometeusz, tytan, który wykradł bogom ogień i dał go ludziom, za co został surowo ukarany przez Zeusa. Zeus kazał go przykuć do skały na Kaukazie, gdzie orzeł wyjadał mu stale odrastającą wątrobę. Prometeusz stał się symbolem poświęcenia jednostki dla idei i ludzkości.

Motyw buntu przeciwko losowi, niezgody na zło, cierpienie i zniewolenie człowieka jest często poruszany w literaturze. Szczególnie wyraziście problem ten wystąpił w utworach okresu romantyzmu, którego charakterystyczną cechą był wszechstronny bunt wobec zastanej rzeczywistości. Bohater romantyczny przyjmuje postawę aktywną, nieprzeciętną, samotną, poświęcając się całkowicie przyjętej idei. Przykładem takiego

prometejskiego buntownika jest Konrad z III części „Dziadów”. Występuje on jako przedstawiciel uciemionego narodu i wyraziciel pragnień całej ludzkości. Widząc cierpienia własnego narodu, czyni odpowiedzialnym za to Boga jako stwórcę i rządcę świata. Niezwykła wrażliwość pozwala mu identyfikować się z cierpieniami wszystkich Polaków. „Ja kocham cały naród” – brzmi wyznanie Konrada. Ponieważ śpiewak zrównał się z Bogiem, uważa, że może stanąć z nim do walki. Konrad jest zdominowany przez pychę, dlatego przegrał pojedynek z Bogiem. Przed całkowitym potępieniem ochroni go tylko to, że kierował się miłością do ojczyzny.

Przeciwieństwem Konrada jest ksiądz Piotr. To przede wszystkim pokorny sługa boży, który gotów jest przyjąć na siebie karę za winy Konrada. Jak Konrad jest określony przez bunt i pychę, tak księdza Piotra określa pokora i chęć służenia ludziom. Konrad gardzi ludźmi, wywyższa się nad nimi, podczas gdy ksiądz Piotr kocha wszystkich. Przegrał pyszny, zbuntowany poeta, a zwyciężył dobry, łagodny i pokorny ksiądz.

Postawę prometejskiego buntu przeciwko Bogu możemy odnaleźć także w „Hymnach” Jana Kasprowicza, tworzącego w epoce Młodej Polski, która w swych założeniach filozoficzno-estetycznych była zbliżona do romantyzmu. Świat w „Hymnach” to „padół płaczu” stworzony przez Boga jako miejsce wiecznej niedoli człowieka. Poeta dostrzega nieprawidłowości w wymiarze kosmicznym, widzi panoszenie się zła i grzechu. Nie pojmuje sensu istnienia zła, krzywdy i cierpienia na świecie. Dlaczego wszechmocny, dobry Bóg wpisując w życie człowieka grzech, później karze go za to? Rzecznik skazańców, kapłan-poeta, syn ziemi, modli się, błaga i rozpacza. Konradowym gestem chce się wzbić na wyżyny mocy boskiej, to znów krzykiem Hioba wzywa Stwórcę, by spojrzeć na niedolę ludzką. W imię człowieka, w trosce o człowieka, poeta występuje przeciwko Bogu.

Istnienie cierpienia i nędzy ludzkiej sprawia, że bohaterowie literaccy chcą zmienić świat. Nie wszyscy noszą znamiona prometeizmu, ale również podejmują walkę ze złem. Takim

bohaterem jest dr Tomasz Judym z utworu Stefana Żeromskiego pt.: „Ludzie bezdomni”. Jego nieprzejednana postawa doprowadza do konfliktu z ludźmi, z którymi styka go los. Gniew, czyli owa „szewska pasja”, jaka go ogarnia w chwilach buntu przeciwko światu przemocy, jest przyczyną jego osamotnienia. „Ja muszę rozwalić te śmierdzące nory!” – to okrzyk zapowiedzi działalności rewolucyjnej.

Wiek XX obfitował w zjawiska takie jak: wojna, totalitaryzm, przemoc, zniewolenie człowieka przez człowieka, co wywołało również bunt przeciwko formułowaniu człowieka przez otaczającą rzeczywistość. Słowa: „Niech kształt mój rodzi się ze mnie, niech nie będzie zrobiony mi” pochodzą z „Ferdydurke” Witolda Gombrowicza. Główny bohater, Józio Kowalski, sprzeciwia się każdej formie. Nie pozwala „robić sobie gęby”, ale jednocześnie nie może bez niej istnieć, bo przed „gębą” nie ma ucieczki. Gombrowicz w swej powieści chce powiedzieć, że człowiek jest zależny od odbicia w duszy drugiego człowieka, poddaje się redukcji osobowości i zadowala się stereotypem. Ludzie są tylko funkcją innych ludzi, muszą być takimi, jakimi ich inni widzą. Józio, „zgwąłcony i zniewolony” przez profesora Pimkę, znajduje się w szkole i w domu Młodziaków. Motyw zniewolenia i gwałtu jest podstawą stosunków międzyludzkich w „Ferdydurke”. Józio jest zbyt słaby, aby buntować się czynnie, więc robi na przekór, drwi z pensjonarki, z ciotuni i wujaszka, ale nie przełamuje konwenansów jak Miętus. Jednak Gombrowicz broni wolności człowieka, wyraża protest przeciwko zastanym konwencjom, stereotypom myślenia i formie.

Młodym, gniewnym, buntującym się przeciwko skostniałym formom życia jest Artur z „Tanga” Sławomira Mrożka. Nie potrafi on żyć w świecie stworzonym przez starsze pokolenie, uznaje go za świat anarchii. Usiłuje zmienić rzeczywistość, uporządkować chaos, odbudować system wartości. Jego celem jest powrót do tradycji, do formy i obyczaju. Kiedy dochodzi do wniosku, że forma pozbawiona idei jest martwa, znajduje pomysł: ideą

będzie synteza porządku i siły. Niestety, Artur zdobywa się na pozorne, sztuczne przejawy buntu, w rezultacie jest bierny i słaby. Zwycięża groźny, bezmyślny Edek, a świat zostaje opanowany przez prymitywne siły. Zamiast rządu dusz, nadchodzą rządy chłama.

Krzyk pokolenia, które nie chciało pogodzić się z otaczającą rzeczywistością, wyraża twórczość Marka Hłaski. Jego pisarstwo wyrosło z realizmu socjalistycznego. Dotychczas literatura socrealizmu zarzucała czytelników iluzorycznym obrazem świata budów i fabryk, stachanowców i dzielnych kobiet na traktorze. Hłasko jako pierwszy najżywiej się temu przeciwstawił, dowodząc, że o tych samych sprawach można pisać bez pompy i lakiernictwa. Zbiór opowiadań „Pierwszy krok w chmurach” to artystyczne zobiektywizowanie młodzieńczych nadziei i doświadczeń, książka odsłaniająca liczne rozczarowania i zawody, jakie przeżywa pisarz konfrontujący swoje wyobrażenia z trywialną rzeczywistością. Zawiedli ludzie, pojęcia i słowa, którym wierzył, nie sprawdziły się w życiu, pozostały puste. Wartości niszczone i często wdeptywane w błoto, w opowiadaniach Hłaski nie podlegają dewaluacji. Do tych wartości obok marzeń należy miłość, pojmowana przez pisarza jako bunt przeciwko niedoskonałościom współczesnego świata. Hłasko nie chce pozwolić człowiekowi na ugodę i bierną postawę wobec zła.

Bunt i wysiłek podejmowany każdego dnia pozostają jedyną drogą ocalenia własnego człowieczeństwa. Godne uwagi w człowieku nie są rozpacz i poddawanie się losowi, ale właśnie zmaganie się z nim, przewyciężenie strachu i lęku. Poczucie honoru i świadomość własnej niezależności skłaniają ludzi do odrzucenia upokorzeń, a więc do buntu.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.

Postaci w „Panu Tadeuszu” Adama Mickiewicza – galeria portretów polskiej szlachty XVIII-XIX wieku

Bohaterów „Pana Tadeusza” można podzielić na trzy grupy społeczne:

1. **Magnateria i arystokracja:** Stołnik Horeszko, Hrabia;
2. **Średnio zamożna szlachta ziemiańska:** Sędzia Soplica, Podkomorzy;
3. **Zubożała drobna szlachta:** Wojski, Asesor i Rejent, Gerwazy i Protazy, Dobrzyńscy na czele z Maćkiem Dobrzyńskim.

Mimo wad i licznych przywar, portret szlachty zawarty w „Panu Tadeuszu” jest raczej sielankowy. Trudno znaleźć wśród tych wyrazistych postaci kogoś wyraźnie negatywnego, antypatycznego lub odpychającego. Szlachta występuje tu jako główny, zbiorowy bohater.

Magnat Stołnik Horeszko to dumny, pyszny, zadufany w sobie egoista, ale patriota. Zajmuje się polityką i jest zwolennikiem Konstytucji 3 Maja. Jest wrogiem zaborcy.

Hrabia należy do arystokracji. Jest dalekim krewnym Horeszków, romantykiem, marzycielem i dziwakiem. Chwali to, co obce, nawet cudzoziemską przyrodę, i ulega wpływom francuskim. Jednak pod wpływem smutnych wydarzeń politycznych budzi się w nim polskość i wystawia pułk na usługi ojczyzny.

Sędzia Soplica to szlachcic ziemianin, ludzki, grzeczny,

sprawiedliwy i porywczy. Jest świetnym gospodarzem, troszczy się o gospodarstwo, pilnuje ładu i porządku, przegląda rachunki, ostatni kładzie się spać. Kocha Polskę i jej dawne obyczaje. Ma ludzki stosunek do chłopów: nie przeciąża ich pracą, reguluje dzień pracy wschodami i zachodami słońca, zabrania chłopom kłaniać mu się do ziemi i nie pozwala polować na ich gruntach.

Wojski to daleki krewny Sędziego, urodzony myśliwy, znany ze swej słynnej gry na rogu po zakończeniu polowania.

Podkomorzy jest zwolennikiem tradycjonalizmu, a przeciwnikiem cudzoziemszczyzny. Przybył do Soplicowa, aby rozstrzygnąć spór o zamek.

Gerwazy jest mściwy, okrutny, ale wierny swojemu rodowi. Jest waleczny i odważny.

Asesor i Rejent to dwa okazy kłótlowości, sympatyczni i nieszkodliwi w swoich „psych afektach”.

Maciej Dobrzyński stał na czele zaścianka i cieszył się poważaniem zubożałej szlachty. Jest spokojny, poważny, szlachetny, odważny i mądry życiowo. Jest patriotą, uczestnikiem konfederacji barskiej oraz powstania kościuszkowskiego. Jest przeciwnikiem francuszczyzny i zwolennikiem swojskości oraz tradycjonalizmu.

Jak widać, mamy tu ogromne zróżnicowanie charakterów. Mickiewicz nie tylko przedstawił szlachtę w superlatywach, nadał jej także pewne wady. Do zalet można zaliczyć: patriotyzm, waleczność, solidarność w obliczu zagrożenia bytu narodowego, gościnność, szczerłość, przywiązanie do tradycji, umiejętność wybaczenia (umierający Stołnik przebacza Jackowi). Natomiast do wad szlachty zaliczają się: duma, pycha, kłótlowość, agresja, buntowniczość, skłonność do awantur i burd, nieumiejętność organizowania się, anarchia oraz łamanie prawa i przedkładanie interesów prywatnych nad publiczne.

Rozbudowane sylwetki postaci

Protazy pełni funkcję klucznika i wiernego sługi Sopliców. Jego oddanie rodzinie i dbałość o porządek są godne podziwu. Jest symbolem lojalności wobec swojego pana oraz tradycji. Jego zaangażowanie w sprawy domu Sopliców pokazuje, jak ważne było dla szlachty utrzymanie porządku i hierarchii w swoim otoczeniu.

Telimena, postać kobieca, jest wyjątkowo barwną osobą. Jej kokieteria, próby zdobycia serca zarówno Tadeusza, jak i Hrabiego, świadczą o jej pragnieniu znalezienia stabilności i akceptacji w społeczeństwie. Jej postać ukazuje też trudności, z jakimi borykały się kobiety w tamtych czasach, próbując odnaleźć swoje miejsce w świecie rządzonej przez mężczyzn.

Zosia, młoda i niewinna, symbolizuje nadzieję na przyszłość. Jej niewinność i prostota kontrastują z intrygami dorosłych, pokazując, że przyszłość Polski leży w rękach młodych, którzy mogą wnieść świeżość i nowe spojrzenie na tradycję.

Jacek Soplica, który później przyjmuje imię Księdza Robaka, jest postacią pełną sprzeczności. Jego młodzieńcze wybryki i duma doprowadzają do tragedii, ale późniejsza pokuta i walka o niepodległość Polski pokazują, że każdy ma szansę na odkupienie. Jego postać symbolizuje wewnętrzną przemianę i możliwość zrehabilitowania się poprzez poświęcenie dla ojczyzny.

Szlachta jako zbiorowy bohater

Szlachta w „Panu Tadeuszu” występuje jako główny zbiorowy bohater. Jej przedstawienie w epopei Mickiewicza jest pełne sprzeczności, ukazując zarówno jej wady, jak i zalety. W obliczu zagrożenia potrafi się zjednoczyć i walczyć o wspólne dobro, co pokazuje siłę solidarności narodowej.

Mickiewicz ukazuje szlachtę jako grupę, która mimo swoich słabości i wad, ma w sobie ogromny potencjał do działania i

walki o ojczyznę. Szlachta jest gościnna, szczerza i oddana tradycji, ale jednocześnie skłonna do kłótni, dumy i anarchii. Te sprzeczności czynią ją fascynującą grupą społeczną, której losy są nierozdzielnie związane z historią Polski.

Podsumowanie

Postaci w „Panu Tadeuszu” Adama Mickiewicza stanowią bogatą i zróżnicowaną galerię portretów polskiej szlachty XVIII-XIX wieku. Autor ukazuje ich zarówno w superlatywach, jak i z ich wadami, tworząc obraz społeczności pełnej sprzeczności, ale także niezwykle barwnej i żywej. Mickiewiczowi udało się w sposób mistrzowski przedstawić ducha tamtych czasów, ukazując zarówno zalety, jak i wady szlachty, jej patriotyzm i oddanie tradycji, ale także skłonność do kłótni, dumy i anarchii.

Dzięki temu „Pan Tadeusz” pozostaje nie tylko epickim dziełem literackim, ale także ważnym dokumentem historycznym, który pozwala nam lepiej zrozumieć mentalność i życie polskiej szlachty w okresie XVIII i XIX wieku. Postaci stworzone przez Mickiewicza, z ich bogatymi osobowościami i złożonymi relacjami, pozostają w pamięci czytelników jako barwne i niezapomniane obrazy tamtej epoki.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.

Refleksje na temat złożoności ludzkiej natury na podstawie

Literatury

Kim jest człowiek? Czy to istota pełna miłości i wewnętrznego ciepła duchowego, czy też egoista walczący wyłącznie o swoje interesy? Twórca wielkich budowli czy morderca, zabijający w imię politycznych interesów? Renesansowi pisarze, nawiązując do Terencjusza, twierdzili: „Człowiekiem jestem i nic, co ludzkie, nie jest mi obce”. Czy rzeczywiście otaczający nas ludzie są dla nas zrozumiali?

Ludzka natura jest niezwykle złożona. Walczą w niej wielkie idee i zasady przeciwko żądom i namiętnościom. Szala zwycięstwa przechyla się na różne strony, zaskakując nie tylko obserwatorów, ale i samych uczestników tej walki – pojedynczych ludzi. W literackich bohaterach często odnajdujemy samych siebie, co pozwala nam zrozumieć potęgę, a zarazem marność naszego gatunku.

Albert Camus w „Upadku” ukazuje bohatera, który nie potrafi wybaczyć sobie obojętności wobec wołania o pomoc tonącej dziewczyny. Przez to nie może normalnie żyć, szuka zapomnienia w doczesnych rozrywkach i przybiera rolę sędziego-pokutnika, opowiadając innym o swoich błędach. Jego pełen zaskakujących przełomów życiorys pomaga słuchaczom zrozumieć własne zachowanie i unikać podobnych błędów.

Stanisław Wokulski z „Lalki” Bolesława Prusa to postać wewnętrznie skomplikowana, zmagająca się z wartościami idealistów i pozytywistów. Wybitny kupiec, człowiek sukcesu, decyduje się popełnić samobójstwo z powodu nieodwzajemnionej miłości. Prus pokazuje, że tacy właśnie jesteśmy – potrafimy dokonywać czynów przekreślających całe nasze życie w chwilach uniesienia.

Zachłanność materialną ukazują dwie bohaterki „Ojca Goriot” Honoriusza Balzaka, które traktują ojca jako źródło pieniędzy i ignorują jego cierpienie. Balzak podkreśla, że miłość

rodzicielska może „przenosić góry”, a takie poświęcenie dla bliskich nie jest spotykane wśród innych istot.

W literaturze wojennej spotykamy przykłady, gdy w ekstremalnych warunkach człowiek wybiera przetrwanie kosztem człowieczeństwa. W „Innym świecie” Gustawa Herlinga-Grudzińskiego więzień zdradza innych, by ratować własne życie. W „Pożegnaniu z Marią” Tadeusza Borowskiego młoda dziewczyna wyrzeka się synka, aby przeżyć. Zofia Nałkowska w „Medalionach” opisuje obojętność ludzi wobec cierpienia Żydówki. Miłosz w „Campo di Fiori” pokazuje, że mentalność ludzka nie zmieniła się przez wieki – nadal większość milczy wobec niewinnych cierpień.

Wielki heroizm człowieka ukazuje Roman Bratny w „Kolumbach – rocznik dwudziesty”. Młodzi ludzie potrafią nie ugiąć się pod torturami i zachować tajemnice. Szczególnie pamiętam zachowanie Basi, która, mimo brutalnych tortur, zachowuje godność do końca.

Literatura nie daje jednoznacznej odpowiedzi, kim jest człowiek – egoistą czy istotą zdolną do wielkich czynów. Może każdy z nas ma obie te cechy? Jean Paul Sartre mówił, że „człowiek jest skazany na wolność”, co jest przyczyną naszej różnorodności i nieprzewidywalności. Wisława Szymborska twierdzi, że „tyle wiemy o sobie, ile nas sprawdzono”, co jest trafnym podsumowaniem naszej nieprzewidywalnej natury.

Zdolność człowieka do agresji i okrucieństwa pod wpływem propagandy pokazuje Kazimierz Moczarski w „Rozmowach z katem”. Jurgen Stroop, pod wpływem faszystowskiej propagandy, zatracił ludzką moralność. Niestety, wszyscy jesteśmy „plastyczną masą”, którą odpowiednio „ugniatana” może rodzić potwory.

Wewnętrzne bogactwo człowieka jest zdumiewające, choć często nie potrafimy go właściwie wykorzystać. Powinniśmy dążyć do głębszego zrozumienia siebie, pamiętając słowa Adama Mickiewicza: „Kto nie był ni razu człowiekiem, temu człowiek

nic nie pomoże”.

Człowiek to zagadka, pełen sprzeczności, walczący z własnymi demonami i dążący do zrozumienia samego siebie. W literaturze spotykamy wiele postaci, które odzwierciedlają te złożoności. Przykładem może być Raskolnikow z „Zbrodni i kary” Fiodora Dostojewskiego. Bohater, przekonany o swojej moralnej wyższości, decyduje się na popełnienie zbrodni, by sprawdzić swoją teorię o „wyjątkowych jednostkach”. Jego wewnętrzna walka, wyrzuty sumienia i ostateczne poszukiwanie odkupienia ukazują skomplikowaną naturę ludzką, pełną konfliktów moralnych i etycznych.

Podobnie jak Raskolnikow, wielu innych bohaterów literackich przeżywa wewnętrzne zmagania, które ukazują ich prawdziwe ja. W „Braciach Karamazow” Dostojewskiego mamy do czynienia z trzema braćmi, którzy reprezentują różne aspekty ludzkiej natury – duchowość, intelektualizm i zmysłowość. Ich konflikty i poszukiwania prawdy stanowią alegorię walki wewnętrznej, jaką każdy z nas toczy.

Innym przykładem jest Joseph K. z „Procesu” Franza Kafki, który niespodziewanie zostaje aresztowany i postawiony przed sądem bez jasnego powodu. Jego próby zrozumienia i obrony przed absurdalnym systemem prawnym odzwierciedlają poczucie zagubienia i bezsilności, jakie może towarzyszyć każdemu człowiekowi w obliczu niezrozumiałych okoliczności życiowych. Kafkowski świat pełen jest symboli i metafor, które ilustrują trudności w zrozumieniu siebie i świata.

W literaturze polskiej również znajdziemy postacie zmagające się z wewnętrznymi dylematami. Jacek Soplica z „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza to bohater, który popełniając morderstwo, zrywa z dawnym życiem i staje się pokutnikiem, szukając odkupienia za swoje grzechy. Jego przemiana i walka z własnymi demonami pokazują, że człowiek jest zdolny do refleksji i zmiany, nawet jeśli wymaga to ogromnego wysiłku.

Inny przykład to bohater „Ferdydurke” Witolda Gombrowicza, Józio Kowalski, który zostaje ponownie „uczniakiem” mimo swojego dorosłego wieku. Przez całą powieść stara się uwolnić od narzucanych mu form i schematów, co jest metaforą ludzkiej walki o autentyczność i indywidualność. Gombrowicz ukazuje, że człowiek jest nieustannie kształtowany przez społeczeństwo, ale jednocześnie pragnie się z tego wyzwolić i odnaleźć swoje prawdziwe „ja”.

Literatura ukazuje również aspekty ludzkiej natury związane z władzą i ambicją. W „Makbecie” Williama Szekspira, tytułowy bohater, pod wpływem proroctwa i ambicji swojej żony, decyduje się na morderstwo, by zdobyć władzę. Jego stopniowe zatracenie się w szaleństwie i poczucie winy ilustrują, jak destrukcyjne mogą być niekontrolowane ambicje i żądza władzy.

W „Władcy pierścieni” J.R.R. Tolkienu, postaci takie jak Gollum czy Saruman pokazują, jak pragnienie władzy i posiadania może zniszczyć człowieka. Gollum, niegdyś hobbit o imieniu Smeagol, zostaje opętany przez pierścień, co prowadzi go do moralnej i fizycznej degeneracji. Saruman, czarodziej, który pragnął władzy, zdradza swoje ideały i sprzymierza się ze złem, co ostatecznie prowadzi do jego upadku.

Literatura pełna jest postaci, które odzwierciedlają różnorodność ludzkiej natury. Od bohaterów tragicznych, którzy walczą z własnymi demonami, po postaci heroiczne, które ukazują siłę i determinację człowieka w obliczu przeciwności. Te historie uczą nas, że człowiek jest istotą skomplikowaną, pełną sprzeczności, ale także zdolną do wielkich czynów i głębokiej refleksji.

Współczesna literatura również nie stroni od analizowania ludzkiej natury. Postacie takie jak Holden Caulfield z „Buszującego w zbożu” J.D. Salinger ukazuje młodzięcze zmagania z tożsamością i społecznymi normami. Holden, pełen buntu i frustracji, stara się znaleźć swoje miejsce w świecie, co jest uniwersalnym doświadczeniem młodych ludzi.

Również bohaterowie literatury science fiction, jak na przykład Rick Deckard z „Blade Runner” Philipa K. Dicka, zmagają się z pytaniami o tożsamość, człowieczeństwo i moralność. W świecie, gdzie granice między człowiekiem a maszyną się zacierają, Deckard staje przed trudnymi wyborami, które zmuszają go do refleksji nad istotą ludzkiej natury.

Podsumowując, literatura od wieków eksploruje złożoność ludzkiej natury, ukazując zarówno jej wielkość, jak i słabości. Poprzez różnorodne postacie i historie, pisarze starają się zrozumieć, kim jesteśmy i co nami kieruje. Czy jesteśmy egoistami, czy altruistami? Czy nasze czyny są wynikiem wolnej woli, czy też zdeterminowane przez okoliczności? Odpowiedzi na te pytania są niejednoznaczne, ale jedno jest pewne: człowiek jest istotą skomplikowaną, pełną sprzeczności, ale także zdolną do refleksji i zmiany. Literatura, poprzez swoje bogactwo i różnorodność, pomaga nam lepiej zrozumieć samych siebie i innych.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.

Powieść jest zwierciadłem przechadzającym się po gościńcach

Stendhal powiedział: „Powieść jest zwierciadłem przechadzającym się po gościńcach”. Rozwińmy tę myśl, uwzględniając rozwój powieści w końcu XIX i XX wieku.

Powieść, jako podstawowy gatunek prozy epickiej nowożytności,

była długo ignorowana przez teoretyków literatury klasycyzmu, mimo istnienia licznych dzieł tego typu. Klasycy nie uznawali powieści za gatunek czysto literacki, ponieważ jej głównymi funkcjami były poznawcza i dydaktyczna. Powieść wywodzi się z wcześniejszych utworów fabularnych, takich jak żywoty świętych, legendy, mity, podania, średniowieczne kroniki czy biografie sławnych postaci. Za pierwszą nowożytną powieść uznaje się „Don Kichota” Cervantesa, choć gatunek ten w pełni ukształtował się dopiero w XVIII wieku, na bazie różnych form prozy publicystycznej, takich jak esej, felieton i reportaż.

W literaturze polskiej pierwszymi próbami powieściowymi były „Żywot człowieka poczciwego” oraz „Pamiętniki” Jana Chryzostoma Paska. Pierwszą nowożytną powieścią polską była natomiast „Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki” Ignacego Krasickiego. W drugiej połowie XIX wieku, w epoce pozytywizmu, powieść stała się najbardziej popularnym gatunkiem literackim. Powieść, poprzez narratora, prezentuje świat przedstawiony, którego składnikami są bohaterowie i wydarzenia rozgrywające się w określonym czasie i przestrzeni, tworzące wielowątkową fabułę.

Powieść realistyczna, która ukształtowała się w drugiej połowie XIX wieku, przedstawia wydarzenia zgodnie z zasadami prawdopodobieństwa życiowego. Stendhalowe stwierdzenie, że „powieść jest zwierciadłem przechadzającym się po gościńcach”, dobrze oddaje istotę realizmu. Honoriusz Balzac, autor „Komedii ludzkiej”, przedstawił krytyczny obraz społeczeństwa francuskiego, natomiast w Polsce najwybitniejsze osiągnięcia realizmu krytycznego to „Lalka” Bolesława Prusa oraz „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej. Oba te dzieła ukazują krytyczny i wszechstronny obraz ówczesnego społeczeństwa polskiego.

„Nad Niemnem” szczegółowo charakteryzuje środowisko ziemiańskie i schłopiałą szlachtę zaściankową, skupiając się na losach rodzin Korczyńskich i Bohatyrowiczów po klęsce powstania styczniowego. Symboliczne znaczenie ma zbiorowa mogiła powstańców, w której pochowany jest Andrzej Korczyński.

Jego syn Zygmunt, postać negatywna, lekceważy patriotyczne wartości, nazywając czyn ojca „patriotyczną mrzonką”.

Pozytywną postacią w powieści jest Benedykt, najmłodszy z braci Korczyńskich, który traktuje utrzymanie rodzowego majątku jako patriotyczny obowiązek. Bohaterowie powieści realistycznej, tacy jak Benedykt, reprezentują różne postawy społeczne, od patriotyzmu po kosmopolityzm i egoizm. Justyna Orzelska, jedna z najpiękniejszych postaci powieści, decyduje się na ciężką pracę u boku ukochanego Janka Bohatyrowicza, odrzucając propozycję małżeństwa bogatego, lecz cynicznego Różyca.

Powieść realistyczna pełniła funkcję zwierciadła, pokazując zarówno pozytywne, jak i negatywne postacie, odzwierciedlając złożoność społeczeństwa i konflikty epoki. Przykłady takie jak „Nad Niemnem” i „Lalka” ukazują krytyczny obraz rzeczywistości, wiernie oddając problemy i aspiracje społeczne tamtych czasów.

Ocena środowiska szlacheckiego w powieści Orzeszkowej jest zróżnicowana. Tradycje patriotyczne wciąż są żywe w niektórych kręgach, ale część bogatego ziemiaństwa ulega wynarodowieniu. Praca w tej epoce staje się podstawowym miernikiem wartości człowieka, jednak nie wszyscy jeszcze doceniają jej wartość zarówno dla jednostki, jak i dla całego społeczeństwa. Chłopi z zaścianka Bohatyrowicze zostali przez Orzeszkową ukazani w pozytywnym świetle. Jerzy Bohatyrowicz zginął w powstaniu i został pochowany w zbiorowej mogile w korczyńskim lesie, zaś Anzelm Bohatyrowicz został ciężko ranny. Mieszkańcy zaścianka, potomkowie legendarnego Jana i Cecylii, to ludzie prości, ale uczciwi i pracowici jak ich przodkowie. Autorka często przedstawia ich podczas pracy, którą wykonują z ochotą, traktując żniwa jak wielkie święto, a przy pracy żartują i śpiewają ludowe pieśni.

Bolesław Prus w „Lalce” ukazał przede wszystkim środowisko mieszczańskie, bardzo zróżnicowane, oraz arystokrację, obydwie

grupy społeczne poddając ostrej krytyce. Akcja właściwa „Lalki” rozgrywa się w latach 1878-1879, ale dzięki „Pamiętnikom starego subiekta” sięga lat wcześniejszych, wojen napoleońskich, powstania węgierskiego i powstania styczniowego. Polskie mieszczaństwo nie było tak bogate jak zachodnioeuropejskie, a dodatkowym czynnikiem hamującym rozwój burżuazji w Polsce był jej wyjątkowo niski prestiż społeczny. Brak odpowiednich kapitałów sprawiał, że polskie mieszczaństwo nie inwestowało w rozwój przemysłu, który stał się terenem ekspansji kapitału zagranicznego. Wśród przedstawicieli mieszczaństwa znajdujemy jednostki pozytywne, takie jak doktor Szuman, przyjaciel Wokulskiego, który uczestniczył z nim w powstaniu styczniowym i podążył na Syberię. Niemiecka, lecz spolonizowana rodzina Minclów hołdowała tradycjom oszczędzania i powolnego dorabiania się. Wokulski, który stał się właścicielem sklepu dzięki rozsądnemu ożenkowi, pochodził ze szlachty – jego ojciec utracił majątek po powstaniu listopadowym. Najlepiej radzi sobie żydowska rodzina Szlangbaumów, której członkowie są energiczni, oszczędni i pracowici. Ich nadrzędnym celem jest zdobywanie pieniędzy, nie gardząc lichwą i oszustwem. Młody Szlangbaum, pracowity subiekt w sklepie Wokulskiego, w końcu kupuje sklep od swego pracodawcy.

Arystokracja została przez Prusa poddana ostrej krytyce. Rodzina Łęckich, Tomasz i jego córka Izabela, stanęli na skraju bankructwa przez życie ponad stan i ustawiczne wojaże zagraniczne. Sprzedają rodowe srebra, kamienicę, a w końcu skłaniają Izabelę, aby „sprzedała się” Wokulskiemu. Negatywnie scharakteryzowani zostali również baron i baronowa Krzeszowscy, a także Kazimierz Starski – fircyk, flirciarczyk i łowca posagów. Jednak Prus dostrzegał też pozytywne jednostki wśród arystokracji, jak prezesowa Zasławska – kobieta rozumna i szlachetna, pozbawiona poczucia wyższości, oraz Julian Ochocki, młody uczonek marzący, by jego badania służyły społeczeństwu. W przeważającej mierze arystokracja to społeczni pasożyty, kosmopolitycy pozbawieni patriotycznych

uczuć, zamknięci na ludzi z innych klas, ceniący pochodzenie ponad wartości człowieka. Prus ukazuje także wstrząsające obrazy nędzy i cierpienia biedoty Powiśla.

„Lalkę” można nazwać „zwierciadłem przechadzającym się po gościńcach”, gdyż Prus ukazał typowe procesy zachodzące w ówczesnym społeczeństwie. Ubożenie arystokracji, bogacenie się mieszczaństwa i realistyczny obraz Warszawy tworzą wierny portret epoki. Styl powieści, poprzez indywidualizację postaci za pomocą języka i słownictwa, jest także przejawem realizmu.

Powieść młodopolska różni się od realistycznej epoki pozytywizmu. W powieściach pozytywistycznych starano się ukazać właściwe kierunki działania społecznego, natomiast w powieści młodopolskiej akcent przesunięto na problem wewnętrznej odpowiedzialności jednostki. Narrator oceniający został zastąpiony przez biernego relacjonera, a logiczny tok wydarzeń – przez luźne następstwo autonomicznych scen. Wszechwiedza narratora została ograniczona, brak jest jego ocen i opinii. Nastąpiła poetyzacja przeżyć i przewaga ekspresji nad celami poznawczymi.

Najwybitniejsze powieści epoki młodopolskiej, takie jak „Ludzie bezdomni” Stefana Żeromskiego i „Chłopi” Władysława Stanisława Reymonta, łączą w sobie elementy realizmu, naturalizmu i symbolizmu. Pomimo tego, autorzy nie rezygnują z głównej funkcji powieści jako „zwierciadła przechadzającego się po gościńcach”.

W „Ludziach bezdomnych” Żeromski przedstawia wierny obraz warunków życia i pracy proletariatu miast i wsi. Ukazuje różne aspekty życia codziennego, od domów noclegowych dla bezdomnych w Paryżu, przez brudne i zaniedbane kamienice w Warszawie, aż po fabryki cygar i stalownie, gdzie warunki pracy były niezwykle ciężkie. Główny bohater, Tomasz Judym, zwiedza te miejsca, obserwując trudne warunki, w jakich muszą pracować i żyć robotnicy. Judym postanawia walczyć o poprawę tych warunków, co staje się jego życiową misją. Czytelnik,

podążając za Judytem, poznaje również życie górników w Zagłębiu Dąbrowskim, gdzie mieszkania były ponure i zaniedbane, a w kopalniach często dochodziło do wypadków.

Podobnie w „Chłopach” Reymonta, gdzie autor ukazuje realistyczny obraz polskiej wsi na przełomie XIX i XX wieku. Powieść nasycona jest elementami symbolicznymi oraz impresjonistycznymi opisami przyrody, ale głównym celem autora jest przedstawienie realistycznego obrazu życia wiejskiego. Konflikty społeczne, takie jak spór o serwituty – prawo do zbierania suchych gałęzi w lesie i wypasania krów w „zagajach”, stanowią ważny element fabuły. Najważniejszym wydarzeniem jest decyzja dziedzica o sprzedaży i wyrębie lasu, co prowadzi do konfliktu, w którym Maciej Boryna zostaje śmiertelnie ranny.

Akcji powieści Reymonta towarzyszy epicki obraz codziennego życia rolnika, w którym poznajemy prace polowe, zagrodowe i obrzędy ludowe. Reymont drobiazgowo opisuje wiejskie zabudowania, wnętrza mieszkalne oraz codzienne zajęcia gospodarskie, takie jak kopanie ziemniaków, ścinanie kapusty, siew, dojenie krów i karmienie świń. Autor ukazuje także wiejskie zwyczaje i obrzędy, takie jak zaduszki, wigilia, Boże Narodzenie, Wielkanoc i Boże Ciało oraz pielgrzymki do Częstochowy.

Reymont dostrzega również zróżnicowanie majątkowe mieszkańców wsi, gdzie prestiż mierzy się ilością posiadanych morgów. Konflikty pokoleniowe o ziemię są na porządku dziennym, ponieważ rodzice niechętnie oddają ziemię dorosłym dzieciom, obawiając się losu, jaki spotkał starą Jagustynkę. Jednocześnie dorośli synowie chcą jak najszybciej się usamodzielnąć. Społeczność wiejska ukazana jest w przełomowym momencie, gdzie zaczynają się chwiać patriarchalne stosunki rodzinne, a świadomość społeczna chłopów wzrasta, co przejawia się w ich walce o prawa wobec dworu.

Literatura XX-lecia międzywojennego przynosi głębokie

przeobrażenia w gatunku powieściowym, które często negują konwencję realistyczną XIX wieku. Twórcy postrzegają świat jako coraz bardziej zaskakujący i ulegający ustawicznym zmianom, co jest odzwierciedlane w subiektywnych wizjach. Mimo tych zmian, powieść nadal pełni funkcję „zwierciadła przechadzającego się po gościńcach”, jak potwierdził Marcel Proust w swoim wielotomowym cyklu „W poszukiwaniu straconego czasu”. Proust tworzy plastyczny obraz środowiska mieszczańskiego, a jego narrator, wypowiadający się w pierwszej osobie liczby pojedynczej, analizuje i ocenia każde wydarzenie, nie przestrzegając przy tym układu chronologicznego, lecz ukazując je tak, jak się przypomina i jakie wywołuje skojarzenia w świadomości autora.

Utwory Franza Kafki traktowane są jako przypowieści, które w sposób metaforyczny i paraboliczny odzwierciedlają pewne prawidłowości ówczesnego świata. W „Procesie” i „Zamku” Kafka ukazuje świat jako koszmar, w którym jednostka jest wyalienowana i bezbronna wobec biurokratyzowanego systemu. Te utwory są metaforą tragizmu ludzkiego losu w świecie rządzonego przez wrogie siły.

W literaturze polskiej XX-lecia międzywojennego najwybitniejsze osiągnięcia to powieści „Noce i dni” Marii Dąbrowskiej, „Granica” Zofii Nałkowskiej oraz „Przedwiośnie” Stefana Żeromskiego. Każdą z tych powieści można uznać za „zwierciadło swego czasu”.

Maria Dąbrowska w „Nocach i dniach” zastosowała tradycyjną formę epickiej narracji, opowiadając wydarzenia z perspektywy minionych lat i zachowując dystans wobec bohaterów. W formie aforyzmów przekazuje swoje sądy o życiu, tworząc etyczną naukę życia. Powieść jest sagą rodzinną, przedstawiającą dzieje wielu pokoleń, a szczególnie przeobrażenia w środowisku szlacheckim, które przechodzi gwałtowne ubożenie i utratę majątków. Rodzina Niechciców traci majątek z powodu konfiskat związanych z udziałem w powstaniach narodowowyzwoleńczych, a rodzina Ostrzeńskich z powodu hulaszczego trybu życia i

uwłaszczenia chłopów.

Zofia Nałkowska w „Granicy” koncentruje się na psychologicznym problemie odpowiedzialności jednostki za własne czyny i związanych z tym zagadnieniem samooceny oraz oceny środowiskowej. Przekracza granicę odpowiedzialności moralnej, gdy krzywdzimy innych ludzi, co jest zilustrowane na przykładzie Zenona Ziembiewicza. Nałkowska przedstawia również różnice społeczne w Polsce międzywojennej, czego symbolicznym obrazem jest kamienica pani Cecylii Kolichowskiej, gdzie ludzie żyją na sobie warstwami.

Stefan Żeromski w „Przedwiośniu” odzwierciedla skomplikowane problemy nowo powstałego państwa polskiego. Przedstawia konfrontację marzeń o wolności z rzeczywistością. Główny bohater, Cezary Baryka, po powrocie do Polski po tragicznych przeżyciach w Baku, zmaga się z poszukiwaniem odpowiedniej drogi życiowej. Obserwując kontrasty społeczne, boryka się z wątpliwościami dotyczącymi przyszłości państwa polskiego. Powieść kończy się niejednoznacznym pytaniem o przyszłość Polski, odzwierciedlając nadzieję na lepsze jutro.

W literaturze XX-lecia międzywojennego powieści mogą również prezentować świat w krzywym zwierciadle, używając groteski, aby demaskować schematy i stereotypy, ukazując mechanizmy rządzące relacjami międzyludzkimi.

Takie krzywe zwierciadło zastosował Witold Gombrowicz w powieści „Ferdydurke”, wydanej w Polsce tuż przed wojną. Gombrowicz porusza niezwykle ważny i często dyskutowany przez artystów problem wolności człowieka w konfrontacji z ograniczeniami narzucanymi przez kulturę, tradycję i przyjęte formy współżycia społecznego. Społeczeństwo narzuca człowiekowi pewne role, zmuszając go do ich odgrywania, co prowadzi do mocno sformalizowanego życia, z którego nie ma ucieczki.

Gombrowicz skompromitował instytucje zmuszające człowieka do

przyjęcia określonej formy, a szczególnie skrytykował szkołę. Bohater, trzydziestoletni Józio, trafia do szkoły, gdzie nauczyciele narzucają uczniom swoje poglądy i postawy, „upupiając” i „ugębiając” ich. Józio, dorosły mężczyzna, zmuszony do odgrywania roli ucznia, robi to tak doskonale, że nikt nie dostrzega jego dorosłości.

W krzywym zwierciadle została również przedstawiona lekcja języka polskiego, na której uczeń Gałkiewicz nie może pojąć, dlaczego Słowacki musi go zachwycać, skoro go nie zachwyca. Nauczyciel powtarza formułkę „Słowacki wielkim poetą był”, a uczniowie, w tym Gałkiewicz, ostatecznie podzielają to zdanie, choć są śmiertelnie znudzeni.

Gombrowicz skrytykował także środowisko mieszczańskiej inteligencji na przykładzie rodziny państwa Młodziaków. Ich pozorna nowoczesność i liberalne podejście do wychowania córki Zuty okazują się fałszywe, gdy odkrywają ją w sypialni z dwoma mężczyznami – profesorem Pimką i uczniem Kopyrdą. O ile Kopyrdę mogliby jeszcze zaakceptować, to obecność profesora nie mieści się w ich wyobrażeniach.

W ziemiańskim salonie ciotki Hurleckiej, do którego trafia Józio, panuje przeraźliwa nuda, a rozmowy toczą się o niczym. Zachowania wszystkich osób są ujęte w ściśle określoną formę, gdzie jaśnie pan Konstanty i panicz Zygmunt biją lokaja, czując się dopiero wtedy prawdziwymi panami.

Gombrowicza można uznać za prekursora awangardowego kierunku, który powstał we Francji w latach pięćdziesiątych XX wieku, nazwanego nouveau roman (nowa powieść). Główni przedstawiciele tego nurtu zakwestionowali dotychczasowe formy powieściowe. Świat przedstawiony nie jest dany w całości, bohater poznaje go dopiero w trakcie akcji, widząc go w krzywym zwierciadle, pełnym absurdu, groteski i niedorzeczności.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej w literaturze zapanowała moda na reportaż, pamiętnik i tak zwaną literaturę

faktu. Ogrom hitlerowskich i stalinowskich zbrodni wywołał szok i przerażenie, co sprawiło, że zbędne stały się wszelkie autorskie komentarze, a fikcja literacka wydawała się niedorzeczna. Pisarze powracali do koncepcji, że powieść powinna być „zwierciadłem, przechadzającym się po gościńcach życia”.

Gustaw Herling-Grudziński nadał formę pamiętnika swoim wspomnieniom z sowieckiego obozu w utworze „Inny świat”. Przedstawia szczegółowo okoliczności aresztowania i uciążliwego śledztwa, opisuje wyczerpującą pracę przy wyrębie lasu, głodowe racje żywnościowe oraz obozowe życie dzień po dniu. Opisuje prawa obozowego życia, jak w przypadku gorliwego oficera śledczego Gorcewa, który po trafieniu do obozu zginął w lesie, porzucony przez współwięźniów. Grudziński przedstawia także funkcjonowanie obozowego szpitala, organizację widzeń z najbliższą rodziną oraz dnia wolnego, który zdarzał się raz na dwa-trzy tygodnie. Ze względu na obfitość szczegółów i autentyzm, „Inny świat” można nazwać zwierciadłem obozowego życia.

Współczesna literatura często eksploruje powieść paraboliczną jako popularną odmianę gatunku powieściowego. W przeszłości, był to rodzaj literatury moralistycznej, utwór narracyjny, w którym wydarzenia i postacie służyły jako przykłady uniwersalnych praw dotyczących sensu życia, postaw człowieka oraz praw rządzących egzystencją. Fabuła takiej powieści była zazwyczaj schematyczna i uboga w realia, aby nie zaciemniać metaforycznego sensu utworu. Dosłowne znaczenie nie było kluczowe, ponieważ właściwa interpretacja przypowieści wymagała przechodzenia od sensu dosłownego do metaforycznego.

W literaturze współczesnej gatunek ten reprezentują takie dzieła jak „Dżuma” Alberta Camusa oraz „Folwark zwierzęcy” George’a Orwella. Pytanie, czy takie paraboliczne powieści pełne symboliki mogą być uznane za „zwierciadło” świata, jest zasadne. Jeśli spojrzymy na „Dżumę” Camusa jako metaforę wszelkiego zła w świecie, to możemy zauważyć, jak różne

postawy wobec tego zła przyjmują bohaterowie powieści. Mimo że większość bohaterów podejmuje walkę ze złem, główny bohater, doktor Rieux, zdaje sobie sprawę, że „bakcył dżumy nigdy nie umiera”, co nie przeszkadza jednak w ciągłym podejmowaniu walki ze złem.

Porównując „Dżumę” do Stendhałowskiego „zwierciadła, przechadzającego się po gościńcach życia”, widzimy, że obie powieści prezentują społeczne i egzystencjalne dylematy w sposób, który odzwierciedla i komentuje rzeczywistość.

W ciągu minionego wieku gatunek powieści ulegał różnorodnym przemianom. Stosowano realistyczne i naturalistyczne metody opisu, wprowadzano elementy fantastyki i groteski, modyfikowano strukturę, fabułę oraz rolę narratora. Pomimo tych zmian, głównym celem powieści zawsze było odzwierciedlenie życia społecznego, jego prawidłowości i relacji międzyludzkich. Powieść zawsze pozostawała „zwierciadłem przechadzającym się po gościńcach życia”.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.

Dokonaj interpretacji wypowiedzi Jerzego Andrzejewskiego

Dokonaj interpretacji wypowiedzi Jerzego Andrzejewskiego: „Pisarz stwarza wizję życia, czytelnik może ją przyjąć lub odrzucić, pokochać lub znienawidzić, jedna obojętność niesie książce śmierć”

Interpretacja wypowiedzi Jerzego Andrzejewskiego: „Pisarz stwarza wizję życia, czytelnik może ją przyjąć lub odrzucić, pokochać lub znienawidzić, jedna obojętność niesie książce śmierć” odnosi się do fundamentalnej roli, jaką odgrywa interakcja między pisarzem a czytelnikiem. Andrzejewski wskazuje na to, że proces twórczy pisarza polega na kreowaniu wizji życia, którą następnie przedstawia czytelnikom. Ta wizja jest rezultatem przemyśleń, emocji i obserwacji autora, a jego celem jest przekazanie jej odbiorcom.

Czytelnicy mają prawo reagować na tę wizję w różnorodny sposób: mogą ją zaakceptować i pokochać, odrzucić i znienawidzić. Jednakże to właśnie zaangażowanie emocjonalne czytelnika, niezależnie od tego, czy jest ono pozytywne czy negatywne, nadaje książce życie. Obojętność jest najgorszym losem, jaki może spotkać książkę, ponieważ prowadzi do jej zapomnienia i „śmierci” w świadomości społecznej.

Rozważając temat życia, możemy zastanawiać się nad jego sensem i celami. Życie może być postrzegane jako dążenie do doskonałości, przejściowy etap do innego wymiaru, albo po prostu jako seria celów, które człowiek stawia przed sobą i do których dąży. Pisarze, przedstawiając swoje wizje życia, oferują czytelnikom możliwość refleksji nad własnym istnieniem, nad sensem życia i celami, które warto realizować.

Jednakże nie każda książka i nie każda wizja życia będzie przemawiać do wszystkich. Niektóre utwory mogą nie zostać zrozumiane lub przyjęte obojętnie, co prowadzi do ich zapomnienia. W literaturze istnieją jednak dzieła, które zostają z nami na zawsze, kształtując nasze poglądy i ideologie.

Przykładem może być twórczość Jana Kochanowskiego, którego „Pieśni” i „Fraszki” zawierają bogactwo przemyśleń na temat życia, radości istnienia i przemijania. Kochanowski, humanista i stoik, w swoich utworach podkreślał wartość życia i zalecał przyjmowanie rzeczywistości ze stoickim spokojem. Jego

fraszki, takie jak „O żywocie ludzkim”, przypominają o przemijaniu materialnych wartości i podkreślają konieczność cieszenia się chwilą („carpe diem”). Jednakże nawet jego pogodna filozofia życia została wystawiona na próbę po śmierci ukochanej córki, co znalazło wyraz w „Trenach”, gdzie ukazał swoje załamanie i zwątpienie.

Podsumowując, wypowiedź Andrzejewskiego podkreśla, że rola pisarza polega na tworzeniu wizji życia, które mogą głęboko wpływać na czytelników, inspirować ich do refleksji i zmiany. Obojętność czytelnika jest największym zagrożeniem dla książki, ponieważ prowadzi do jej zapomnienia. Literatura, która potrafi poruszyć, zmusza do myślenia i wpływa na nasze życie, pozostaje żywa i znacząca, niezależnie od upływu czasu.

Analiza tekstu przedstawia różne podejścia do literatury i jej roli w życiu człowieka, w szczególności porównując twórczość Jana Kochanowskiego, Jana Chryzostoma Paska, Alberta Camusa oraz George'a Orwella.

Twórczość Jana Kochanowskiego

Twórczość Jana Kochanowskiego jest przedstawiana jako pełna i różnorodna wizja życia. Poeta podkreślał pełnię życia oraz zachęcał do czerpania z niego jak największych korzyści, przy czym radość życia powinna być oparta na mądrości i stateczności. Kochanowski ukazywał w swoich utworach pełen wachlarz ludzkich emocji i doświadczeń: od śmiechu i radości, przez smutek i cierpienie, aż po godność i cnoty. Jego poezja, bogata w refleksje, jest nadal aktualna dla współczesnych czytelników, gdyż dotyczy fundamentalnych aspektów ludzkiego istnienia, takich jak przemijanie, radość życia oraz refleksja nad sensem istnienia.

Pamiętniki Jana Chryzostoma Paska

Pamiętniki Jana Chryzostoma Paska, choć bogate w opisy codziennego życia szlachty sarmackiej, są krytycznie oceniane

w kontekście ich wartości dla współczesnego czytelnika. Autor przedstawia życie szlachcica, jego zwyczaje i przygody, jednakże tekst ten może być postrzegany jako pozbawiony głębszych refleksji czy przesłań uniwersalnych. W przeciwieństwie do Kochanowskiego, Pasek nie zmusza czytelnika do głębszych rozważań nad życiem czy jego sensem, przez co istnieje ryzyko, że dzieło to zostanie zapomniane w zalewie literackich produkcji.

„Dżuma” Alberta Camusa

„Dżuma” Alberta Camusa jest interpretowana jako głęboka refleksja nad ludzkim istnieniem w obliczu tragedii i klęski. Camus ukazuje, jak kruche i nieprzewidywalne może być ludzkie życie, całkowicie zależne od zewnętrznych okoliczności. Jego bohaterowie stają wobec bezlitosnych praw rzeczywistości, ale mimo to nie poddają się bierności. Walka z przeciwnościami jest dla Camusa wyrazem heroizmu i zachowania godności. Dla czytelnika „Dżuma” jest nauką, że nawet w obliczu bezsensowności i absurdu świata, człowiek może znaleźć motywację do dalszego życia i walki o dobro ludzkości.

„Folwark zwierzęcy” George’a Orwella

„Folwark zwierzęcy” George’a Orwella jest interpretowane jako ostrzeżenie przed totalitaryzmem oraz refleksja nad zmierzaniem do sprawiedliwego i moralnego społeczeństwa. Orwell wskazuje, że ludzkie działania mające na celu obalenie nieprawości i niesprawiedliwości społecznej mogą w rezultacie prowadzić do nowych form poddaństwa i krzywd. Dzieło to zwraca uwagę na potrzebę budowy społeczeństwa opartego na partnerstwie i równości, eliminującego wszelkie formy ucisku i wyzysku.

Tekst ukazuje, jak różne dzieła literackie mogą wpływać na czytelnika i jaką rolę odgrywają w kształtowaniu jego poglądów oraz ideologii. Twórczość literacka nie tylko dostarcza rozrywki, ale również staje się lustrem, w którym ludzie mogą

dostrzec swoje własne obawy, nadzieje i wartości. Dzieła takie jak poezja Kochanowskiego, „Dżuma” Camusa czy „Folwark zwierzęcy” Orwella wciąż mają znaczenie dla współczesnych czytelników, gdyż poruszają uniwersalne problemy ludzkości i zmuszają do refleksji nad sensem istnienia oraz postawą wobec świata.

Pisarz w swoim dziele ukazuje na przykładzie świń okrutnych władców rządzących w totalitaryzmie, którzy preferują rozwiązania siłowe i utrzymanie władzy metodami kryminalnymi. Jego celem jest ostrzeżenie przed nimi oraz przestrzeganie przed łatwowiernym i bezkrytycznym uleganiem złym ideologiom. Przykładem może być Bokser – koń roboczy, który za swoją wiarę i oddanie zapłacił życiem. Nigdy nie powinniśmy być jak on. W dzisiejszych czasach to my wybieramy ludzi rządzących światem. Dlatego powinniśmy zawsze pamiętać o tej książce, by nigdy nie powróciły czasy krwawych i bezlitosnych rządów totalitarnych. Ta wizja świata budzi w nas nienawiść do przemocy, obłudy i kłamstwa, ale jednocześnie stanowi ostrzeżenie i lekcję.

Nienawiść może budzić również systemy oparte na kłamstwach i zakłamanych porządkach, oraz ofiary takie jak bohater książki Kazimierza Moczarskiego „Rozmowy z katem”. Czytając ten utwór, poznajemy historię niemieckiego oficera Jurgena Stroopa, jednego z największych hitlerowskich zbrodniarzy. Osobiście odpowiadał za zagładę warszawskiego getta i śmierć tysięcy Polaków i Ukraińców. Rozmowy z tym człowiekiem odsłoniły prawie całą prawdę o nim, dzięki nim można zrekonstruować podstawowe kategorie myślenia Stroopa, jego systemy wartości oraz wyobrażenia o świecie i innych ludziach. Oficer ten był żarliwym wyznawcą narodowego socjalizmu, radykalnym nacjonalistą i rasistą. Jego życie było otoczone krzywdą ludzką i śmiercią. Mordował, nie zastanawiając się nad zniszczeniem, jakie wywoływał. Przez niego zginęło miliony ludzi. Nie miał żadnych wyrzutów sumienia, był pozbawiony dekalogu moralnego. Kazimierz Moczarski starał się ukazać na przykładzie Stroopa życie przeciętnego zbrodniarza

hitlerowskiego i przestrzec nas przed uleganiem wpływom złych ideologii. Możemy również wnioskować, że pisarz chciał upamiętnić czasy wojny jako przestrozę dla przyszłych pokoleń, by nigdy więcej nie ginęło tylu ludzi bez żadnej uzasadnionej winy.

Utwór ten na pewno będzie pamiętany do końca życia, gdyż ukazuje losy wojny z perspektywy Niemców. Poznajemy tu ich sposób myślenia i podejście do życia. Niewielu współczesnych ludzi chciałoby być takim katem jak Stroop. Dlatego jego postawa będzie dla nas przestrożą na zawsze. Wizja świata Stroopa nie powinna nigdy być wizją myślącego i czującego człowieka.

Chociaż żyję na przełomie wieków XX i XXI, często przychodzą mi na myśl cenne słowa z dzieł szesnastowiecznego poety Jana Kochanowskiego, gdy rozważam życie i los człowieka. Jego definicje życia, prawdy o człowieku, zalecane cnoty, głęboki humanizm i pogoda ducha są ponadczasowymi receptami na ludzkie życie. To koncepcja, nad którą może panować indywidualny człowiek, kreując swój własny świat. Słowa: „Zacność, uroda, moc, pieniądze, sława, Wszystko to minie jako polna trawa;” są niczym innym jak wizją ludzkiej egzystencji. Kochanowski proponuje przygotować się na to, co niesie życie, i znosić ludzkie przygody z godnością.

Totalitarne wizje świata, które nie były dane do przeżycia szesnastowiecznemu poecie, ukazuje nam współczesny pisarz na przykładzie w „Dżumie”. Traktujemy tę wizję jako ostrzeżenie i przygotowanie, ale czyż bohater „Dżumy” nie wcielił słów Kochanowskiego w życie? Ludzką przygodę traktuje godnie, nie poddaje się i walczy ze złem. Zawsze podejmujemy się wizji życia bliskiej człowiekowi, jego zmaganiom z losem, marzeniom i oczekiwaniom. Poeta, który o tym zapomina, skazuje swoje dzieło na obojętność.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę

[pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.

**Pojęcia: klasycyzm,
sentymentalizm, racjonalizm,
utylitaryzm, deizm, ateizm,
bajronizm, werteryzm,
Kolumbowie, Apokalipsa
spełniona**

Klasycyzm

Klasycyzm to prąd literacki i artystyczny, który zrodził się w Europie w XVI wieku, zyskując rozkwit w XVII wieku we Francji, a będąc szczególnie modnym w okresie Oświecenia (XVIII wiek). Nawiązywał do wzorców antycznych, głównie grecko-rzymskich. Wersja francuska klasycyzmu była związana z racjonalizmem, łącząc piękno i prawdę z trwałymi wartościami akceptowanymi przez rozum. Klasycyzm propagował harmonię kształtów i umiar, unikając skrajnych wartości estetycznych, takich jak komizm satyryczno-groteskowy czy gwałtowny tragizm. Sięgano po takie formy, jak epos, tragedia nawiązująca do starożytności, poematy dydaktyczne i opisowe, ody, satyry, bajki.

W Polsce klasycyzm był widoczny od połowy XVIII wieku, w twórczości pisarzy okresu stanisławowskiego. Klasycyzm warszawski zaistniał w pierwszym trzydziestolecu XIX wieku w Księstwie Warszawskim i Królestwie Kongresowym, często określany przez niechętnych jako „pseudoklasycyzm”. Do

przedstawiciele tego nurtu należą m.in. Osiński, Feliński, Śniadecki.

Sentymentalizm

Sentymentalizm to kierunek literacki ukształtowany w połowie XVIII wieku jako reakcja przeciwko klasycyzmowi oraz jako zwrot do natury i prawdy uczuć. Skupiał się na przeżyciach wewnętrznych jednostki, jej naturalnych doznaniach i związkach międzyludzkich, przeciwstawiając się cywilizacji pełnej obłudy, pozorów i osamotnienia. Wprowadził do dramatu mieszczańskiego bohatera, którego siła uczuć dorównywała bohaterom tragedii klasycznej, co prowadziło do przesadnego wyrażania emocji i nadmiaru słów.

W literaturze europejskiej sentymentalizm rozwinął się głównie w powieści (np. „Nowa Heloiza” Rousseau) i dramacie. W literaturze polskiej był obecny w sielankach, elegiach i pieśniach lirycznych (Franciszek Karpiński) oraz w powieści. Sentymentalizm zastąpił styl retoryczny stylem mówionym, sięgał po formy poezji ludowej i kształtował nowy pejzaż poetycki, stanowiąc jedno z ogniw prowadzących do romantyzmu.

Racjonalizm

Racjonalizm to termin filozoficzny przypisujący zasadniczą rolę w poznaniu rozumowi, funkcjonujący w dwóch podstawowych znaczeniach:

1. **Przeciwstawiany empiryzmowi:** Racjonalizm głosi, że cała wiedza nie pochodzi od zmysłów, lecz jedynym źródłem jest rozum. Zmysły informują nas o stronie zjawiskowej rzeczywistości, która jest przypadkowa i jednostkowa, nie dostarczają wiedzy pewnej, mogą jedynie stanowić źródło informacji przydatnych do działania w świecie. Tylko rozum dostarcza wiedzy pewnej i dotyczącej istoty rzeczywistości.
2. **Przeciwstawiany irracjonalizmowi:** Racjonalizm to pogląd

głoszący, że nie ma żadnej innej wiedzy niż ta, którą człowiek może osiągnąć poprzez własny umysł, odrzucający takie źródła, jak objawienie, doświadczenie mistyczne, intuicja. Nie wyklucza poznania zmysłowego. Szczególnie dobitnie formułowali ten pogląd przedstawiciele francuskiego Oświecenia („wieku rozumu”), którzy postulowali rozwój poznania naukowego jako wiedzy niezależnej od dogmatów czy tradycji. Choć często krytykowali chrześcijaństwo i instytucje kościelne, nie odrzucali religii, wysuwając postulaty stworzenia religii wywodzącej się z rozumu (np. Wolter), nie odwołującej się do autorytetów i objawienia (deizm). Tak rozumiany racjonalizm oznacza postawę charakteryzującą się krytycyzmem, odrzuceniem przesądów, uprzedzeń, fanatyzmu.

Bajronizm

Bajronizm to zespół tendencji literackich, ideowych i obyczajowych ukształtowanych za sprawą twórczości i biografii wybitnego reprezentanta angielskiego romantyzmu, George’a Gordona Byrona. Skomplikowane życie osobiste Byrona, jego radykalne poglądy społeczno-polityczne oraz udział w walkach powstańczych w Grecji stały się przedmiotem legendy, która wywarła wpływ na obyczajowy styl epoki i przyczyniła się do powstania wzoru osobowego poety romantycznego.

Byron wypracował stereotyp bohatera romantycznego-buntownika, wyrażającego protest przeciw panującemu porządkowi społecznemu i zasadom moralnym. Jego twórczość charakteryzowała się powikłaniem kompozycyjnym, synkretyzmem rodzajowym, wykorzystaniem motywów egzotycznych i historycznych oraz ironicznym dystansem wobec świata przedstawionego i samego twórcy. Wzorzec poety i twórczości ukształtowany przez Byrona oddziaływał na czołowych poetów epoki, takich jak Alfred de Musset, Heinrich Heine, Michaił Lermontow, Aleksander Puszkina, Adam Mickiewicz i Juliusz Słowacki.

Ateizm

Ateizm to doktryna i pogląd zaprzeczający istnieniu Boga oraz sił nadnaturalnych. Wywodzi się zarówno ze źródeł poznawczych, jak i społecznych. Źródłem poznawczym ateizmu jest rosnąca sprzeczność między twierdzeniami naukowymi a wierzeniami religijnymi. Społecznym źródłem ateizmu jest protest przeciwko zachowawczym społecznie funkcjom religii, które zwykle usprawiedliwiają nierówność społeczną i przenoszą kwestię wyrównania krzywd społecznych w sferę pozaziemską. Historycznie ateizm występował w różnych postaciach i był związany z różnymi systemami filozoficznymi, przeważnie jednak kojarzył się z materializmem filozoficznym.

Deizm

Deizm to doktryna filozoficzna, która wywodzi się z racjonalizmu przeciwstawiającego się wiedzy objawionej i dogmatom wiary. Deiści uznawali istnienie Boga jako stwórcy świata oraz wagę nakazów moralnych płynących z religii, jednak odrzucali objawienie i wyznaniowe formy wiary. Znanymi deistami byli m.in. Diderot i Wolter.

Kołumbowie

Kołumbowie to ludzie, których młodość i wkraczanie w dorosłe życie przypadły na lata II wojny światowej. Pokolenie literackie Kołumbów to grupa twórców, którzy w momencie wybuchu wojny mieli po 18-20 lat i którzy wzięli udział w walce z okupantem. Nazwa pochodzi od tytułu powieści Romana Bratnego „Kołumbowie. Rocznik 20” wydanej w Warszawie w 1957 roku. Do tej generacji pisarzy należeli m.in. Krzysztof Kamil Baczyński (Jan Bugaj), Tadeusz Gajcy, Zdzisław Stroiński, Andrzej Trzebiński, Tadeusz Borowski, Tadeusz Różewicz, Zbigniew Herbert, Roman Bratny i Miron Białoszewski.

Apokalipsa spełniona

Apokalipsa spełniona to termin określający grupę z pokolenia literackiego Kolumbów, którzy zginęli w czasie II wojny światowej w walce z okupantem hitlerowskim. Do tej grupy należeli m.in. Tadeusz Gajcy, Krzysztof Kamil Baczyński, Zdzisław Stroiński i Andrzej Trzebiński.

Werteryzm

Werteryzm to pojęcie związane z romantyzmem, oznaczające charakterystyczną dla tej epoki postawę młodego człowieka. Wywodzi się od powieści Goethego „Cierpienia młodego Wertera”, która zyskała ogromną popularność. Werter, bohater powieści, to młody, wrażliwy człowiek, który przeżywa nieszczęśliwą miłość i w końcu popełnia samobójstwo. Werteryzm objawiał się zachwytem naturą, modą na strój werterowski (niebieski frak i żółta kamizelka), a nawet falą samobójstw. Oznaczał model zachowań, obejmujący odczuwanie weltschmerzu (ból świata), wybujałą uczuciowość, patrzenie na rzeczywistość przez pryzmat poezji i marzeń, wieczne niepokodzenie ze światem i jego konwenansami oraz poczucie wyobcowania.

Utylitaryzm

Utylitaryzm to pojęcie związane z epoką oświecenia, które wyznaczało zadania dla literatury, głosząc uniwersalne wartości utworów literackich. Utylitaryzm kładł nacisk na praktyczne zastosowanie wiedzy i twórczości literackiej w celu poprawy życia społecznego i moralnego.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.

Poeci Awangardy Krakowskiej

Awangarda Krakowska to grupa poetów i teoretyków literatury, którzy skupiali się wokół czasopisma „Zwrotnica”, wydawanego w Krakowie. Głównym teoretykiem tej grupy był Tadeusz Peiper. Twierdził on, że wiek XX przyniósł ogromne zmiany cywilizacyjne, techniczne i społeczne, które powinny znaleźć odzwierciedlenie również w sztuce. Zdaniem Peipera, człowiek powinien aktywnie uczestniczyć w tych przemianach, a nowoczesna sztuka powinna tworzyć nowe formy życia i nowy model człowieka. Jego kluczowe hasła to „miasto, masa, maszyna”, wyrażające entuzjazm wobec urbanizacji, industrializacji i postępu technicznego.

Peiper odrzucał romantyczne natchnienie i wolną grę wyobraźni, postulując, że poeta powinien być rzemieślnikiem, osobą pracującą nad swoimi dziełami w sposób systematyczny i przemyślany. Rym w jego poezji miał być regularny, ale oddalony o kilka wersów, co miało odpowiadać metodzie kojarzenia odległych pojęć.

Przedstawiciele Awangardy Krakowskiej:

- Julian Przyboś
- Adam Ważyk
- Jan Brzękowski

Skamander

Grupa Skamander powstała wokół pisma Uniwersytetu Warszawskiego „Pro arte et studio”. W 1919 roku poeci związani z grupą założyli kabaret literacki „Pod Picadorem”, a w 1920 roku ukazał się pierwszy numer czasopisma „Skamander”. Od 1924 roku organem skamandrytów były „Wiadomości Literackie”.

Poeci Skamandra nie mieli jednolitego programu artystycznego, a ich postawa charakteryzowała się brakiem konkretnego programu. W słowie wstępnym do pierwszego numeru „Skamandra”

stwierdzili, że programy są spojrzeniem wstecz i ograniczają nieprzewidywalność życia. Skamandryci podkreślali silny związek poezji z życiem współczesnym i codziennym, starając się docierać do jak najszerszego kręgu odbiorców. Oprócz wierszy, pisali szopki polityczne, teksty piosenek, felietony i wiersze satyryczne. Ich poezja była konkretna, pełna radości życia, a tematyka dnia codziennego była często przedstawiana językiem potocznym. Byli w opozycji do awangardowych grup poetyckich.

Przedstawiciele Skamandra:

- Julian Tuwim
- Jarosław Iwaszkiewicz
- Jan Lechoń
- Antoni Słonimski
- Kazimierz Wierzyński

Dadaizm

Dadaizm to awangardowy kierunek artystyczny, który rozwijał się w latach 1916-1924. Nazwa kierunku pochodzi od słowa „dada”, które może odnosić się do dziecięcej zabawki lub pierwszych słów wypowiedzianych przez dziecko. Dadaizm miał charakter anarchiczny i charakteryzował się totalną negacją tradycji. Był protestem przeciwko cywilizacji, wojnie, ideologiom, instytucjom, normom obyczajowym i konwencjom w życiu i sztuce.

Najważniejsi twórcy dadaizmu:

- Marcel Duchamp
- George Grosz
- Marcel Janco
- Tristan Tzara
- André Breton

Dadaizm odrzucał wszelkie konwencje i normy, dążąc do całkowitej swobody twórczej. Dadaistyczne dzieła często były

absurdalne, prowokacyjne i nonsensowne, co miało na celu zszokowanie odbiorcy i zmuszenie go do refleksji nad istotą sztuki i życia.

Futuryzm

Futuryzm to awangardowy kierunek literacki i artystyczny, który rozwijał się w pierwszym ćwierćwieczu XX wieku. Jego teoretykiem i autorem manifestu był włoski poeta Tommaso Marinetti. Futuryści byli zafascynowani nowoczesną cywilizacją urbanistyczno-techniczną, gloryfikowali przyszłość, dynamiczne tempo wielkomiejskiego życia oraz wytwory nowoczesnej techniki. Futuryzm wiązał się z pochwałą brutalności, przemocy, a nawet wojny oraz kultem nietzscheańskiego „mocnego człowieka”.

We Włoszech futuryści związali się z ruchem faszystowskim, podczas gdy w Polsce opowiedzieli się po stronie rewolucjonistów i walczącego proletariatu. Charakteryzował ich agresywny bunt przeciwko wszelkiej tradycji oraz fascynacja współczesną techniką i cywilizacją. Futuryści głosili dowolność form gramatycznych, ortografii i przestankowania, co było świadomą prowokacją wobec tradycji. W literaturze dążyli do stworzenia nowego języka poetyckiego, zdolnego wyrazić ruch, wieloplanowość i równoczesność zjawisk, odrzucając reguły logiki, składni i ortografii.

Przedstawiciele futurystyczni w Polsce:

- Bruno Jasieński
- Stanisław Młodożeniec
- Anatol Stern
- Adam Ważyk
- Tytus Czyżewski

Kubizm

Kubizm to kierunek artystyczny, który charakteryzuje się

kompozycją brył (figur geometrycznych). W literaturze kubistycznej teksty były graficznie rozczłonkowane na różne fragmenty, odrzucano tradycyjne zasady rozwijania wypowiedzi, brakowało związków przyczynowo-skutkowych, a teksty były często eliptyczne (skrótowe) i symultaniczne (równoczesne). Kubizm łączył elementy odległe czasowo, przestrzennie lub pojęciowo, co tworzyło nową, złożoną formę artystyczną.

Wybrani twórcy kubizmu:

- Tadeusz Makowski
- Jan Cybis
- Tadeusz Kulisiewicz
- Xawery Dunikowski (rzeźbiarz)
- Pablo Picasso (malarz)

Surrealizm

Surrealizm to kierunek literacki i artystyczny, którego manifest napisał André Breton. Surrealiści dążyli do stworzenia nowej „nadrealnej rzeczywistości” poprzez uniezależnienie artysty od reguł logicznego myślenia i eliminację nakazów rozumu. Proces twórczy polegał na mechanicznej notacji potoku luźnych skojarzeń wpływających z podświadomości twórcy. Dużą rolę w twórczości surrealistów pełniły elementy przypadku, absurdałnego żartu, parodii i groteski.

Z doświadczeń pierwszej wojny światowej surrealiści wyciągnęli przekonanie o kryzysie cywilizacji zachodniej i jej racjonalistycznych ideałów. Widzieli możliwość wyzwolenia jednostki od przymusu poprzez miłość, poezję i wolną grę wyobraźni, dążąc do osiągnięcia wewnętrznej harmonii dzięki zespoleniu jawy i snu.

Maria Pawlikowska-Jasnorzewska

Maria Pawlikowska-Jasnorzewska debiutowała w 1922 roku tomem

„Niebieskie migdały”. Do wybuchu wojny wydała kolejne zbiory wierszy, m.in.:

- „Różowa magia” (1924)
- „Pocałunki” (1926)
- „Dansing” (1927)
- „Wachlarz” (1927)
- „Cisza leśna” (1928)
- „Paryż” (1929)
- „Profit białej damy” (1930)
- „Surowy jedwab” (1932)
- „Śpiąca załoga” (1933)
- „Balet powojów” (1935)
- „Krystalizacje” (1937)
- „Szkicownik poetycki” (1939)

Władysław Broniewski

Władysław Broniewski, znany z utworów takich jak „Bagnet na broń” i „Drzewo rozpaczające”, był wybitnym poetą, którego twórczość koncentrowała się na tematach patriotycznych i społecznych. Jego wiersze często odzwierciedlały dramatyczne doświadczenia wojenne oraz zaangażowanie w sprawy narodowe i społeczne.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.